Wydawnictwo nie tylko Łódzkiego Środowiska Entomologicznego

Biuletyn Entomologiczny

Numer 3 Rok 3 Marzec-Kwiecień 1995

W marcu jak w garncu

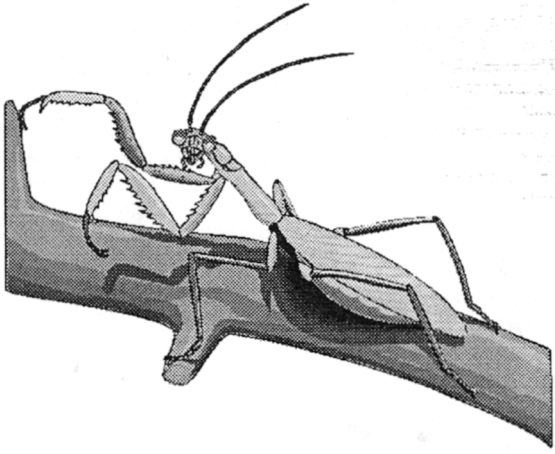

Tak naprawdę, miał to być felieton o czymś zupełnie innym. Miał być poważnym i filozoficznym artykułem...i był, do czasu kiedy usiłowałem przeczytać go pierwszemu napotkanemu entomologowi. Niestety, jedyną zauważalną reakcją było spłoszenie delikwenta i brak ochoty do słuchania dalszego ciągu tego arcydzieła. Wtedy też zrozumiałem, że zbliżająca się "wieelgachnymi" krokami wiosna sprzyja raczej lżejszym gatunkowo nastrojom, a nie filozoficznym rozważaniom. Nie zawracajmy sobie więc teraz głowy egzystencjalizmem - zostawmy to na jesień.

Rozejrzyjmy się dookoła: pąki na drzewach nabrzmiewają, coś zaczyna pobrzękiwać w powietrzu, a dziewczyny zakładają coraz krótsze spódniczki - nieodmiennie oznacza to, że przyroda się budzi. Jednym słowem: wiosna.

Na myśl o tej porze roku entomologowi rozjaśnia się twarz, przecież wiosna znaczy: teren. To magiczne słowo dla jednych oznacza ciężką pracę a dla innych błogosławione, bliskie nirwanie zjawisko totalnego odpoczynku od codziennych spraw i kłopotów oraz fantastyczną zabawę. I o to tu chodzi, jakkolwiek nie raz przyjdzie nam z żalem skonstatować, że na jakimś naszym ulubionym bajorze zamiast kaczeńców zakwitają plamy benzyny, a na łąkach owady łapać będziemy wymijając zwały śmieci i gruzu (jeżeli naturalnie będzie jeszcze co łapać).

Cóż, *tempora mutantur*, o ile przemysł państwowy nie truje już na tak wielką skalę jak dawniej, to ludzie przejęli tę niechlubną tradycję we własne ręce i wiernie ją wypełniają. W końcu, "wolnoć Tomku w swoim domku", a jak się komuś nie podoba to niech nie patrzy i cześć. Kto by się tam przejmował tymi marnymi kilkunastoma milionami organizmów, skazanymi na zagładę przy zasypaniu jakiejś łąki toksycznymi śmieciami, albo jej zabetonowaniu bo komuś akurat tak było wygodniej. Jak w porównaniu z tymi powszechnymi faktami, wyglądają nasze częste dyskusje o tym czy zabijanie owadów jest moralne czy nie.

Moi drodzy, myślę, że nasze skrupuły są po prostu śmieszne w momencie gdy inni czynią to na skalę nieporównywalnie większą, i to bez żadnych wyrzutów sumienia. Dlatego powinniśmy chyba bardziej zastanowić się nad stosunkiem całego społeczeństwa do przyrody.

Przecież każdy z nas jest w stanie zrobić coś dla Natury, może podczas terenowych wędrówek uda się nam przekonać kilka osób, że to co lata i pełza pod nogami to jednak nie najwięksi wrogowie ludzkości, a motyle mają barwne skrzydła niekoniecznie po to, żeby wyglądać ładnie jako zakładki do książek.

Tyle zadań i wrażeń przed nami - porzućmy na jakiś czas gabinetowy styl uprawiania swego hobby i... "poentomologizujmy" się trochę w terenie, a na brak tematów do dalszych artykułów nie będziemy z pewnością narzekać.

Michał Grabowski

Opracował i wydał dla pożytku wewnętrznego Zespół Redakcyjny.

Zbiór i hodowla larw *Cerambycidae*

Część IV. Kusokrywka większa (*Necydalis major* L.)

JACEK KURZAWA, ul.Mazowiecka 1 m. 84, 97-200 Tomaszów Mazowiecki

Kózkę tę, przypominającą swym wyglądem gąsienicznika (Fot.1), w terenie spotykamy bardzo rzadko. Przyczyną może być krótki okres lotu wynoszący ok. 15 dni (Demelt, 1966), skryty tryb życia i wielkie podobieństwo do błonkówek. W niewoli chrząszcze żyją 14 dni. Kwiaty odwiedza tylko niewielka część populacji. Gatunek ten wcale nie musi być w terenie rzadkością, jeżeli weźmie się pod uwagę ilość larw jaką można znaleźć na jednym stanowisku.

Kusokrywka zamieszkuje świetliste, wilgotne lasy liściaste z dużą ilością starych, chorych drzew i leżaniny, brzegi rzek, czasem sady. Jest gatunkiem polifagicznym, rozwijającym się w różnych drzewach liściastych. Najczęściej można ją spotkać w wierzbach, osikach, brzozach i olchach, również w dębach i grabach. Na jednym stanowisku często zasiedla jednocześnie kilka gatunków drzew. Wydaje się, że kusokrywka bardziej zwraca uwagę na rodzaj miejsca do zasiedlenia (wiek drzewa, stopień rozłożenia, wielkość materiału lęgowego, nasłonecznienie, wilgotność), niż na gatunek rośliny żywicielskiej. Do zasiedlenia wybiera pnie chorych drzew z częściowymi uszkodzeniami, z miejscami pozbawionymi kory, z dziuplami, jak również leżące kłody, czasem o dość daleko posuniętym rozkładzie. Larwy żerują w strefie styku drewna chorego, martwego i już rozkładającego się, z drewnem jeszcze zdrowym i twardym. Chodniki zapchane są drobniutką mączką. Charakterystyczną cechą jest to, że najczęściej drewno wokół chodnika zabarwia się na kolor czerwono-brunatny, tworząc na przekroju "obrączki" (Rys. 1). Drewno w którym żerują larwy bywa czasem dość twarde, co odróżnia takie żerowisko od żerowiska larw z rodzaju *Leptura* (przede wszystkim *L. quadrifasciata* L.). W zasiedlonym pniu znajdują się larwy w różnym wieku, często żerując po kilka (3-15 szt.) w jednym miejscu. Larwy osiągają długość 45mm (samice) i 30mm (samce) i co ciekawe nie są wcale tak smukłe jak imago. Proporcje ciała, oraz ogólny wygląd (silnie zbudowane poduszki ruchowe na segmentach odwłokowych), czynią je zewnętrznie podobnymi do larw wielu gatunków kózek. Cechą charakterystyczną jest obecność chitynowego, ciemnego "zęba" w miejscu, gdzie przedplecze łączy się z głową - widoczne przy zsunięciu przedplecza z głowy. Również ostatni segment odwłokowy jest w charakterystyczny sposób nieco wyciągnięty. Larwy dobrze się hodują i łatwo zadomawiają po przeniesieniu do innych kawałków drewna (inny gatunek, stopień rozłożenia).

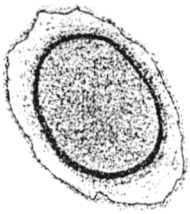

Rys.1

Poczwarka jest smukła, jej odwłok jest gruby, a kolebka nadzwyczaj obszerna. Tylne nogi, złożone wzdłuż odwłoka, są bardzo długie. Golenie skierowane są w stronę głowy. Chrząszcz wychodząc z poczwarki najpierw powoli zsuwa oskórek i wyprostowuje nogi. U dużej samicy mają one długość 10,3mm, podczas gdy jej szerokość w pokrywach wynosi 4,7mm. To tłumaczy, dlaczego kolebki są tak obszerne - owad musi wyprostować tylne nogi by pozbyć się oskórka w którym się znajduje. Podczas hodowli kusokrywki poczyniłem ciekawe spostrzeżenie. Kilka larw przeniesionych do fiolek (kolebka zastępcza), z niezrozumiałych przyczyn nie chciało się przepoczwarczyć. Być może larwy włożone do niewiele większych od nich fiolek "wiedziały", że brak miejsca uniemożliwi chrząszczom wyląg! Poza tym kilkakrotnie zaobserwowałem, jak kusokrywka zmienia kierunek wygryzania się z kolebki, gdyż poczwarki nie zawsze ułożone są w prawidłowym kierunku. Jest rzeczą wyjątkową, by owad dojrzały mógł obrócić się w ciasnej kolebce poczwarkowej. Kusokrywce umożliwia to brak długich i twardych pokryw (pokrywy nie sięgają nawet nasady odwłoka, a tułowie z przedpleczem i głową nie jest dłuższe od tylnej goleni), oraz obszerna kolebka.

Samice hodowane w niewoli bardzo niechętnie przyjmują wszelkie pokarmy (woda, woda z cukrem, z sokiem). Po kopulacji składają jaja i po kilku dniach giną. Żyją 14 dni od momentu wylęgu z poczwarki. Można przyjąć, że od chwili wyjścia z materiału lęgowego żyją 6-8 dni, praktycznie tylko po to, by złożyć jaja. Samce, które piły wodę, żyły również 14 dni. Larwy najlepiej zebrać wiosną, zanim porobią sobie kolebki poczwarkowe. Takie larwy dobrze się aklimatyzują i trzeba mieć tylko trochę cierpliwości, gdyż na imago przyjdzie czekać 2-3 miesiące.

Za uwagi i spostrzeżenia na temat biologii *N. major* chciałbym podziękować Panu Markowi Hołowińskiemu z Macoszyna.

Fot. 1. Kusokrywka większa
fot. M.Mastalerz

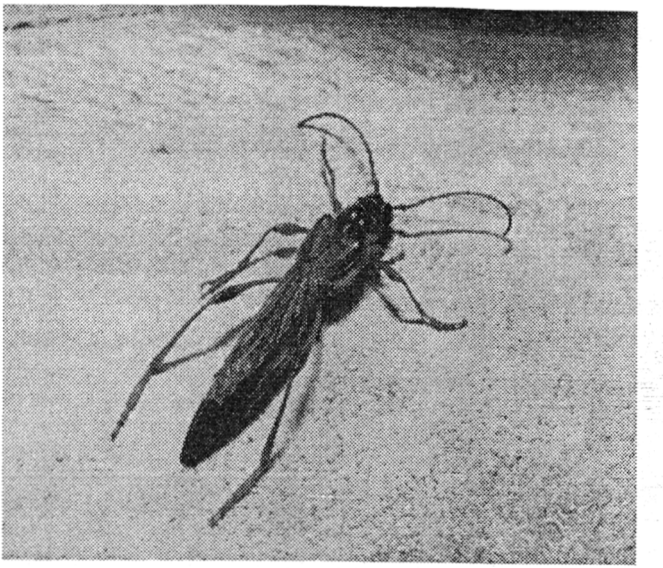

Orthonevra plumbago (Loew,1840) (*Syrphidae, Diptera*) z rezerwatu „Piskorzeniec" w Przedborskim Parku Krajobrazowym

BOGUSŁAW SOSZYŃSKI, Terenowy Ośrodek Edukacji i Kultury Ekologicznej

ul. Wycieczkowa 75, 91-518 Łódź

Wiosną 1994 roku, podczas wycieczki na teren Przedborskiego Parku Krajobrazowego, odwiedziłem m.in. bardzo interesujący rezerwat przyrody „Piskorzeniec". Jest to rezerwat torfowiskowy, utworzony w 1990 roku na powierzchni 409ha. Obejmuje torfowiska otwarte i porosłe lasem oraz zarośnięty szuwarami stary staw.

Właśnie na brzegu tego stawu, obserwując budujące gniazdo remizy, zauważyłem nad kwitnącą nieopodal małą wierzbą latające małe, czarne, połyskujące zielono muchówki z rodziny *Syrphidae*. Złapałem jednego samca na pamiątkę zakładając, że jest *to Orthonevra nobilis* (Fall.). Zastrzeżenia miałem tylko do charakteru środowiska i czasu połowu. Po dokładniejszym zbadaniu okazu, oznaczyłem w/w muchówkę jako *O.plumbago*.

***Orthonevra plumbago* (Loew), rez. „Piskorzeniec" koło Przedborza, distr. Piotrków Tryb., DB35, 23.04.1994, 1♂, leg. B.Soszyński.**

Ten rzadki, szeroko rozprzestrzeniony w Palearktyce gatunek, znany jest w Polsce tylko z okolic Poznania, gdzie został opisany przez Loewa w 1840 roku. Ze wschodniego Pomorza podał go jeszcze Czwalina w 1893 roku, ale z adnotacją „okolice Królewca", które to miasto leży około 30km na północ od granicy Polski. Ostatnio wykazała go Bańkowska (1994), z Borów Tucholskich.

Larwy muchówek z rodzaju *Orthonevra* żyją w czystych wodach stojących lub lekko płynących. Na 10 gatunków stwierdzonych w naszym kraju, żadnego nie można zaliczyć do pospolitych. Do nierzadkich zaliczyć można *O.geniculata* (Meig.) i *O.nobilis* (Fall.), a do rzadkich *O.brevicornis* (Low), *O.elegans* (Meig.) i *O.intermedia* Lundb. Pozostałe gatunki z tego rodzaju są bardzo rzadkie lub znane dotychczas tylko z literatury. Są to: *O.erythrogona* (Malm), *O.frontalis* (Loew), *O.incisa* (Loew) i *O.splendens* (Meig.). Do tej grupy gatunków należy zaliczyć *O.plumbago*.

Wszystkie gatunki z rodzaju *Orthonevra* to formy niżowe. W naszych górach spotykamy tylko dwa z nich. Dość licznie występuje tu O.nobilis i lokalnie, na podmokłych łąkach *O.brevicornis*.

Literatura:

Bańkowska,R. 1994. Diversification of *Syrphidae* (*Diptera*) fauna in the canopy of Polish pine forests in relation to forest stand age and forest health zones. FRAGM.FAUN.,Warszawa, 36: 469-484.

Kilka porad odonatologicznych, czyli o tym jak zbierać, przechowywać, hodować i opracowywać ważki (*Odonata*)

Część IV. Hodowla ważek

GRZEGORZ TOŃCZYK, Katedra Zoologii Bezkręgowców i Hydrobiologii UŁ,
90 - 237 Łódź, ul. Banacha 12/16

Czytelnik poprzednich części tego artykułu mógł odnieść wrażenie, że praca z ważkami musi się nieuchronnie rozpocząć od schwytania i uśmiercenia pewnej liczby osobników. Rzeczywiście duża część prowadzonych badań tak się rozpoczyna. Jednak badanie zagadnień związanych z niezwykle ciekawą etologią ważek, pozwala na pracę z żywymi owadami (bezpośrednia obserwacja w terenie lub hodowla w laboratorium).

Stosunkowo łatwo można hodować zarówno imagines jak i larwy ważek. Dobre wyniki uzyskuje się hodując larwy, bowiem nawet małe akwaria zapewniają im dobre warunki życia. Imagines hoduje się w klatkach, gdzie te bardzo aktywne owady często nie przystosowują się do nowych warunków (ograniczenie przestrzeni, którą normalnie eksploatują).

Złowione w terenie i przywiezione (patrz część II) do laboratorium larwy, należy umieścić w małych akwariach (nadają się do tego również zwykłe słoje). Rozmiary zastosowanego zbiornika należy oczywiście dostosować do wielkości hodowanych owadów. Młode larwy, wielkości kilku milimetrów, lepiej trzymać w małych naczyniach (np.: płytkie, szklane szalki) niż w kilkudziesięciolitrowych akwariach. Nie szkodzi im duża ilość wody , ale czasem trudno je odszukać.

Larwy ważek nie mają dużych wymagań środowiskowych, stąd ich hodowla jest bardzo prosta i nie stwarza wielu kłopotów. Generalną zasadą jest stworzenie warunków odpowiednich dla poszczególnych gatunków. Ważki żyjące pośród roślin (*Coenagrionidae, Lestidae*) umieszczamy w akwariach z dużą ilością roślinności wodnej. Larwy zagrzebujące się w dnie, muszą mieć odpowiednie podłoże (piaszczyste lub muliste). W związku z niezbyt dużymi wymaganiami tlenowymi larw ważek, woda nie musi być napowietrzana, ale powoduje to konieczność dosyć częstej jej wymiany (2 - 3 razy w tygodniu). Napowietrzanie na pewno nie szkodzi larwom, zwłaszcza gatunkom reofilnym np. : *Calopteryx sp.*

Jeśli już zapewnimy hodowanym owadom dobre warunki " mieszkaniowe " trzeba zadbać też o ich żołądek . Larwy ważek są bardzo żarłoczne, ale nie są wybredne. Żywią się większością zwierząt (odpowiednio do swoich rozmiarów), które współwystępują w naturalnych siedliskach ważek. Gatunki drobne chętnie zjadają zooplankton (wioślarki, widłonogi), większe natomiast należy karmić skąposzczetami, larwami owadów (głównie ochotki, komary, jętki oraz ważki - larwy mniejszych gatunków). Często wykorzystywanym i chętnie zjadanym przez larwy pokarmem są ośliczki, a nawet kijanki i narybek. Można też stosować jako pokarm martwe zwierzęta (muszą być świeże) lub kawałki mięsa. Należy zachęcić larwy do pobierania takiego pokarmu , poruszając nim w wodzie i dając im możliwość polowania czyli, naturalnego sposobu zdobywania pokarmu (Poliński, 1923; Popova, 1953; Stańczykowska, 1986). Aby zaspokoić potrzeby pokarmowe ważek należy karmić je kilka razy dziennie lub raz na 1 - 2 dni wpuszczać do akwarium większą ilość żywego pokarmu. Niedostatek pożywienia może spowodować często spotykany u larw kanibalizm. Warto też pamiętać o wykazywanym przez ważki terytorializmie (Łabędzki, 1994 b). Zbyt duże zagęszczenie larw w hodowli może spowodować jej niepowodzenie. Najbezpieczniej jest gdy duże i bardzo żarłoczne larwy, zwłaszcza żagnice (*Aeshnidae*), trzymamy pojedyńczo. Obecność innych larw, zwłaszcza mniejszych, niestety nie będzie w takich okolicznościach zbyt długa.

Larwy ważek przed każdym linieniem i przed przeobrażeniem przestają przyjmować pokarm i pozostają w bezruchu. Skórki pozostające po kolejnych linkach należy gromadzić. Pozwolą one na prześledzenie morfologii po-

szczególnych stadiów larwalnych, tempa wzrostu itd. Doprowadzenie hodowli do końca daje możliwość obserwacji przeobrażenia larwy w osobnika dorosłego. Proces ten można prześledzić jeśli do akwarium włożymy patyk albo gałązkę (pionowo), po którym larwa może wyjść nad powierzchnię wody, gdzie przyczepiona pozostaje w bezruchu nawet przez kilka dni. Nie wolno jej niepokoić, tylko cierpliwie czekać na przeobrażenie. Moment przemiany w imago zarówno w niewoli jak i w naturze przypada na bardzo wczesny ranek. Przeobrażenie w hodowli larw mniejszych gatunków często następuje w ciągu całego dnia.

Aby zabezpieczyć się przed ucieczką świeżo przeobrażonych ważek, akwaria muszą być zabezpieczone siatką lub pokrywą innego rodzaju. Należy jednak pamiętać o tym, żeby przestrzeń pomiędzy wodą a przykryciem dostosowana była do wielkości hodowanych ważek. Jeśli miejsca jest zbyt mało to wychodząca z wylinki ważka często wpada do wody, z której może się już nie wydostać.

Jak już wspomniałem hodowla imagines, ze względu na ograniczenie przestrzeni jest nieco trudniejsza. Ale opinie wielu autorów dotyczące tego zagadnienia są bardzo rozbieżne.

Złowione ważki (pojedyncze osobniki, parki lub niewielkie partie po kilka bądź kilkanaście sztuk) umieszcza się w klatkach o wymiarach np.: 60 X 60 X 50 cm (panuje tu dosyć duża dowolność, oczywiście owady powinny się swobodnie zmieścić) pokrytych muślinem lub drucianą siatką. W klatce umieszczamy także naczynie z wodą.

Do tak przygotowanych " pomieszczeń " należy, umieszczonym tam ważkom, dostarczyć pożywienie. Mogą nim być różne owady (mszyce, motyle, chrząszcze, muchówki) podawane na liściach roślin lub bezpośrednio pęsetą. O tym czym chętnie odżywiają się ważki można dowiedzieć się z literatury. Łabędzki (1994 a) przedstawił skład pokarmu ważek występujących w borach sosnowych. Hinnekint (1987) podaje, że hodowane przez niego ważki : *Ischnura elegans* (Van. Lind.), *Sympetrum striolatum* (Charp.) i *Orthetrum cancellatum* (L.) bardzo chętnie odżywiają się muszkami owocowymi (*Drosophila melanogaster* Meig.) . W skład pożywienia ważek czasem wchodzą także pająki (Ram, Prasad; 1978) . Powyżej cytowane prace to oczywiście tylko przykłady literatury dotyczącej tego zagadnienia.

Tak prowadzone hodowle imagines wydają się dosyć proste. Jednak nie zawsze wysiłki hodowcy kończą się powodzeniem. Yousuf i Ali (1986) podają, że hodowane ważki bardzo powoli oswajają się z warunkami niewoli (2 - 3 dni) i nie chcą pobierać podawanego pokarmu. Aby rozwiązać ten problem, pokarm ważek (małe owady) umieszcza się w specjalnej tubie, zamykanej korkiem naciętym z jednej strony tak, aby tworzyła się mała szpara, przez którą mogą przeciskać się owady. Karmione ważki przytrzymujemy za skrzydła (ułożone pionowo nad grzbietem) i przystawiamy do otworu, z którego wydostają się owady chętnie pożerane przez ważki.

Hodowla ważek oprócz celów badawczych, niewątpliwie dostarcza wielu walorów estetycznych. Może warto przeznaczyć jedno lub dwa akwaria na hodowlę owadów, zapewne są równie ciekawe jak " rybki ".

Literatura :

Hinnekint,B.O.N. 1987. Odonata hoarding food. NOTUL. ODONATOL., 2(9): 154

Łabędzki,A. 1994 a. Ważki różnoskrzydłe (*Odonata, Anisoptera*) jako czynnik redukujący szkodliwą entomofaunę leśną. WIAD. ENTOMOL., 13(1): 5-12.

Łabędzki,A. 1994 b. Ważki (*Odonata*) : Terytorializm imagines a rozwój gatunkowy. WIAD. ENTOMOL., 13(2): 69-80.

Poliński,W. (red.) 1923. Podręcznik do zbierania i konserwowania zwierząt należących do fauny polskiej. 5. Owady. WYDAW.POLSKIEGO PAŃSTWOWEGO MUZEUM PRZYRODNICZEGO. Warszawa. 160 str.

Popova,A.N. 1953. Licinki strekoz fauny SSSR (*Odonata*). 50. „Opredel. po faune SSSR." Moskva-Leningrad. 234 str.

Ram,R.; Prasad,M. 1978. Some field observations on odonate predation by spiders. NOTUL.ODONATOL., 1(2) : 25-26.

Stańczykowska,A. 1986. Zwierzęta bezkręgowe naszych wód. WSiP. Warszawa. 319 ss.

Yousuf,M.; Ali,M.A. 1986. A new and easy method of feeding dragonflies in captivity. NOTUL.ODONATOL., 2(7) : 117-118.

Owady prawnie chronione

ANDRZEJ KOKOT, ul.Supińskiego 4 m 2, 52-317 Wrocław

Informuję wszystkich zainteresowanych, że w Dzienniku Ustaw Nr 13 z dnia 16.II.1995r, pozycja 61, ukazało się Rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 6.01.1995r w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. Wchodzi ono w życie z dniem 1 kwietnia 1995 roku. Jednocześnie traci moc Rozporządzenie z dnia 30.12.1983r w sprawie wprowadzenia gatunkowej ochrony zwierząt - opublikowane w Dzienniku Ustaw z 1984r Nr 2, poz.11.

Aktualna lista owadów objętych ochroną prawną przedstawia się następująco: z ważek 6 gatunków, a mianowicie: straszka północna - *Sympecma braueri*, żagnica zielona - *Aeshna viridis*, gadziogłówka żółtonoga - *Stylurus flavipes*, trzepla zielona - *Ophiogomphus cecilia*, zalotka białoczelna - *Leucorrhinia albifrons*, zalotka spłaszczona - *Leucorrhinia caudalis*, zalotka większa - *Leucorrhinia pectoralis*. Z grupy *Mantodea* ochronie podlega jedyny krajowy gatunek - modliszka zwyczajna - *Mantis religiosa*. Z chrząszczy ochroną objęto wszystkie gatunki tęczników - *Calosoma*, wszystkie biegacze - *Carabus*, pachnicę dębową - *Osmoderma eremita*, jelonka rogacza - *Lucanus cervus*, wynurta - *Ceruchus chrysomelinus*, sichrawę górską - *Gaurotes excellens*, kozioroga dębosza - *Crambyx ceerdo*, kozioroga bukowca - *Cerambyx scopolii*, nadobnicę alpejską - *Rosalia alpina*. Na liście motyli znajdują się: mieniaki - *Apatura ilia* i *A.iris*, paź królowej - *Papilio machaon*, paź żeglarz - *Iphiclides podalirius*, oba gatunki niepylaków - *Parnassius apollo* i *P.mnemosyne*, przeplatka aurinia - *Euphydryas aurinia*, górówka sudecka - *Erebia sudetica*, strzępotek edypus - *Coenonympha oedippus*, modraszki telejus i nausitous - *Maculinea teleius* i *M.nausithous*, dwa gatunki zawisaków, postojak wiesiołkowiec - *Proserpinus proserpina* oraz zmierzchnica trupia główka - *Acherontia atropos*. Ochroną objęte są również wszystkie gatunki trzmieli - *Bombus*. Ponadto zabrania się niszczenia mrowisk w lesie. Wymienione Rozporządzenie wprowadza zakaz zabijania, okaleczania, płoszenia, chwytania oraz przetrzymywania i preparowania zwierząt objętych ochroną, umyślnego niszczenia jaj, postaci młodocianych, jak np. larw i poczwarek, zakaz filmowania i fotografowania ich w miejscach rozrodu i regularnego przebywania, przemieszczania z miejsc rozrodu i regularnego przebywania na inne miejsca, a także z ośrodków hodowli na stanowiska naturalne. Zakazuje się zbywania, nabywania żywych, martwych lub spreparowanych zwierząt w całości lub części oraz wwożenia i wywożenia poza granice Państwa.

Wydaje mi się, że lista objętych ochroną prawną owadów jest zbyt skąpa. Moim zdaniem na podstawie obserwacji własnych, spostrzeżeń innych osób zajmujących się rejestracją pojawów i nasilenia występowania niektórych owadów, jak również doniesieniami spotykanymi w literaturze - tylko lista chronionych motyli dziennych powinna zawierać 40-50 gatunków, a wśród nich takie jak np. czerwończyk nieparek - *Lycaena dispar*, modraszek aleksis - *Glaucopsyche alexis*, modraszek orion - *Scolitantides orion*, modraszek eroides - *Polyommatus eroides*, modraszek adonis - *Polyommatus bellargus*, rusałka drzewoszek - *Nymphalis xanthomelas*, dostojka akwilonaris - *Boloria aquilonaris*, przeplatki - *Melitaea britomartis* i *M.phoebe*, skalnik driada - *Minois dryas*, mszarnik jutta - *Oeneis jutta*, większość górówek - *Erebia* sp., przestrojnik titonus - *Pyronia tithonus*, kilka gatunków powszelatków - *Pyrgus* sp. itd.

Trudno zrozumieć jakimi kryteriami kierują się autorzy Rozporządzenia umieszczając właśnie podane wyżej gatunki na liście objętych prawną ochroną. Na przykład celowość umieszczenia na niej pospolitego na południu kraju modraszka nausitosa, czy choćby mieniaków może nasuwać wątpliwości. Samice obu gatunków mieniaków rzadko kiedy siadają na drogach, a najczęściej przebywają w koronach drzew i przez to rzadko kiedy są poławiane. Również objęcie ochroną w naszym kraju zmierzchnicy trupiej główki nie jest niczym uzasadnione, gdyż jest to motyl rzadko do nas zalatujący, a wylęgłe jesienią motyle trupiej główki są bezpłodne i nie mają szans na przezimowanie u nas.

Przyczynek do znajomości biologii Rusałki admirała

Zygmunt Śliwiński, ul.Armii Krajowej 30 m.4, 94-046 Łódź

Nawiązując do artykułu kol. W.Majaka omawiającego liczny pojaw w roku 1994 rusałki admirała - Vanessa atalanta (L.) oraz znalezienie czystego, niezlatanego okazu tego gatunku w początkowych dniach czerwca, pragnę podzielić się informacją, iż w połowie sierpnia 1991 roku, również obserwowałem nadzwyczaj liczny pojaw admirała, na leśnej drodze w Puszczy Białowieskiej, w pobliżu leśnictwa Czerlonka. Motyle pobierały pokarm z kwiatów sadźca konopiastego Eupatorium cannabium (L.), a równocześnie na obok rosnących pokrzywach Urtica, w lekko sprzędzonych liściach, żerowały wyrośnięte, rozmaicie zabarwione gąsienice tego gatunku. Jak wiadomo, z naszych krajowych rusałek tylko gąsienice admirała i rusałki ceika Polygonia c-album (L.) nie żerują gromadnie. Gąsienice admirała żerują najczęściej w oprzędzie sporządzonym z dwu liści pokrzywy. Obserwowany przeze mnie masowy pojaw admirała trwał do końca sierpnia, po czym w miarę przekwitania kwiatów, ilość motyli malała. Jak wynika z moich wieloletnich obserwacji, we wrześniu spotyka się jedynie pojedyncze okazy motyli, pobierające pokarm w sadach z popękanych, dojrzałych śliwek i gruszek, jak również sok wyciekający z poranionych pni wspomnianych drzew. Motyle często tak są „opite" tym pokarmem, że można łatwo złowić je ręką bez pomocy siatki. Według niemieckich badaczy Forstera i Wohlfahrta, jesienią większość osobników admirała odlatuje na południe Europy, a te które pozostają, w przeważającej części nie są w stanie przetrwać zimy i giną. Według wyżej wymienionych autorów sporadycznie zdarzają się wypadki przezimowania motyli i być może taki okaz w początkowych dniach czerwca obserwował kol. Majak. Według innych badaczy w upalne lata pojawia się u nas dodatkowa, jesienna generacja i wówczas niewykluczone, że zdarzają się fakty przezimowania nie motyli, a poczwarek. Na zakończenie chcę podzielić się informacją, że na 60 złowionych w Czerlonce motyli było jedynie 12 samców i nie jest regułą, że tylko samce posiadają białą plamkę na pomarańczowej przepasce skrzydeł przednich. Zdarza się to i u samic. U niewielkiej ilości złowionych okazów stwierdziłem tendencję do powstawania przerwy w wyżej wspomnianej pomarańczowej przepasce.

KATALOG FAUNY POLSKI

Biblioteka Muzeum i Instytutu Zoologii PAN posiada jeszcze w sprzedaży szereg katalogów, z których wymieniamy niżej dostępne jeszcze części katalogu chrząszczy (Coleoptera) opracowanego przez spółkę autorską:

Burakowski,B. Mroczkowski,M. Stefańska,J.
Chrząszcze - Coleoptera

T. 1. Piśmiennictwo. 1971. 4,- zł
T. 4. Adephaga prócz Carabidae, Myxophaga, Polyphaga: Hydrophiloidea. 1976. 5,- zł
T. 5. Histeroidea i Staphylinoidea prócz Staphylinidae. 1978. 5,- zł
T. 6. Kusakowate - Staphylinidae cz.1. 1979. 5,- zł
T. 7. Kusakowate - Staphylinidae cz.2. 1980. 5,- zł
T. 8. Kusakowate - Staphylinidae cz.3. 1981. 3,- zł
T. 9. Scarabaeoidea, Dascilloidea, Byrrhoidea i Parnoidea. 1983. 3,- zł
T.11. Dermestoidea, Bostrichoidea, Cleroidea i Lymexyloidea. 1986. 3,- zł
T.12. Cucujoidea cz.1. 1986. 3,- zł
T.17. Chrysomelidae cz.2. 1991. 5,- zł
T.18. Curculionoidea prócz Curculionidae. 1992. 12,- zł
T.19. Ryjkowce - Curculionidae, cz.1. 1993. 16,50 zł

Biblioteka Muzeum i Instytutu Zoologii PAN
00-679 Warszawa, ul.Wilcza 64
tel. 29-32-21, tel./fax. 29-63-02

Atlas ten jest jeszcze do zamówienia !!!
Księgarnia Wysyłkowa „Książki"
ul. Ratuszowa 11, 03-450 Warszawa
tel.19-22-41 fax. 19-73-63

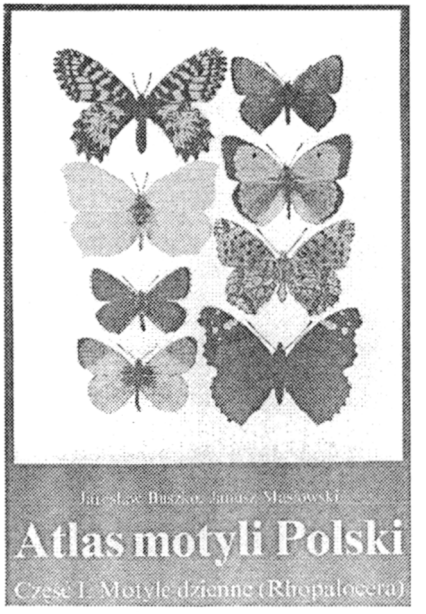

Entomolodzy z Południa

JAROSŁAW BURY, Markowa 1498, 37-120 Markowa

Korzystając z uprzejmości Kolegium Redakcyjnego, chciałbym na łamach niniejszego „Biuletynu Entomologicznego" przedstawić kilku Entomologów, moich kolegów, mieszkających na południu Polski.

Jest to rejon szczególnie predysponowany do zajmowania się owadami, jako że zachowały się tam duże obszary nienaruszonego jeszcze lub w niewielkim tylko stopniu przekształconego środowiska. Wystarczy tylko przypomnieć Bieszczady, nieznane szerzej Pogórza Przemyskie czy Dynowskie oraz bardziej na północ położone Roztocze z wielkimi kompleksami lasów i czystymi rzekami, w znikomym stopniu zagospodarowane turystycznie. Każdy kto miał okazję poznać te strony, dostrzegł niewątpliwie ich walory przyrodnicze, krajobrazowe czy zdrowotne. Ten zaś, kto choć trochę interesuje się owadami, miał możliwość obcowania z rzadkimi gatunkami, nie spotykanymi w centrum czy na północy kraju.

Na wstępie chciałbym zastrzec, że nie tworzymy zorganizowanej grupy, łączy nas jedynie miejsce zamieszkania, wszyscy mieszkamy w okolicy Łańcuta i Jarosławia. Na codzień nie wszyscy z nas zajmują się entomologią. Większość z nas to amatorzy.

Paweł Babula, Markowa 1579/2, 37-120 Markowa, tel.(0-17) 26-57-14.

Paweł jest z wykształcenia leśnikiem. Jego kolekcja owadów liczy około 3 tys. egzemplarzy i jest bardzo starannie prowadzona. Paweł zbiera głównie owady krajowe *Lepidoptera* i *Coleoptera*. W centrum jego zainteresowania znajdują się Rhopalocera, nocne Macrolepidoptera oraz *Carabidae* (temat jego pracy magisterskiej) i *Cerambycidae*. Kilkakrotnie publikował w czasopismach zoologicznych m.in. o nowym gatunku z rodziny majkowatych oraz nowym stanowisku *Osmoderma eremita*.

Paweł Chmielowiec, ul.Grunwaldzka 13/11, 37-500 Jarosław.

Z zawodu technik fotograf. Paweł jest prawdziwą skarbnicą wiedzy na temat krajowych Rhopalocera. Ostatnio zainteresował się też nocnymi Macrolepidoptera (*Noctuidae* i in.). Ma osiągnięcia w hodowli owadów, głównie motyli krajowych i zagranicznych (pawice, zawisaki).

Jacek Mazepa, os. Armii Krajowej 14/35, 37-500 Jarosław, tel.(0194) 71-434.

Nauczyciel biologii. Jacek jest pasjonatem owadów o niecodziennym zarówno sposobie bycia jak i preparowania. Interesuje się gł. *Cerambycidae*, Macrolepidoptera oraz owadami tropikalnymi. Miał okazję potwierdzić występowanie w okolicach Jarosławia *Colias erate* (*Pieridae*) oraz *Pericalia matronula* (*Arctiidae*).

Tomasz Olbrycht, Markowa 282, 37-120 Markowa, tel. (0-17) 25-54-49.

Świeżo upieczony asystent rzeszowskiej filii AR w Krakowie, zbiera chrząszcze z wielu rodzin. Specjalizuje się w *Curculionidae*.

Jarosław Bury, Markowa 1498, 37-120 Markowa, tel (017) 25-55-42.

Jestem studentem WAM. Interesuję się owadami ok. 12 lat. Ostatnio opracowuję kolekcję motyli i chrząszczy liczącą ok. 3,5 tys egz. Z motyli zbieram głównie *Geometridae*, *Notodontidae* oraz Rhopalocera. Z chrząszczy koncentruję się na *Chrysomelidae*, *Scarabaeidae* oraz *Cerambycidae*. Interesują mnie głównie owady krajowe i palearktyczne, choć posiadam też niewielką kolekcję motyli tropikalnych *Papilionidae*, *Nymphalidae*, *Saturniidae* oraz *Sphingidae*.

W imieniu wszystkich moich kolegów oraz własnym zachęcam do kontaktów i wymiany.

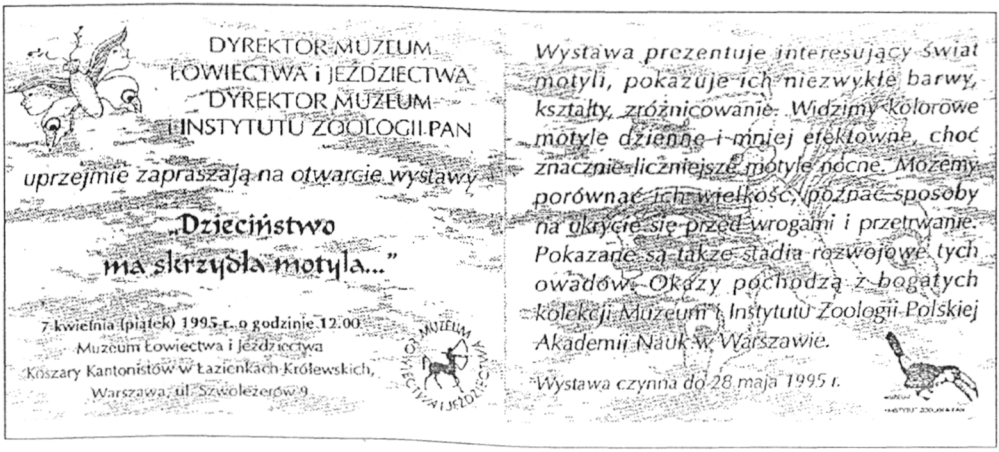

Do hymenopterologów i wszystkich sympatyków trzmieli

TADEUSZ PAWLIKOWSKI, Zakład Ekologii Zwierząt, Instytut Biologii UMK

ul. Gagarina 9, 87-100 Toruń

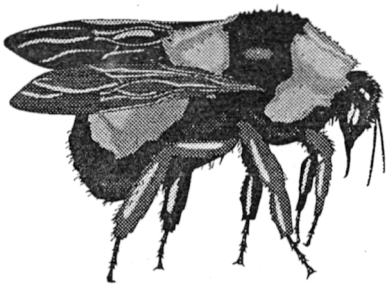

Trzmiele, najefektywniejsze owady zapylające różne rośliny uprawne, stały się przedmiotem komercji. Związane z tym niektóre intensywne metody hodowli skłaniają do pozyskiwania królowych trzmieli w ich naturalnych siedliskach, lecz nie zobowiązują do uzupełniania ich ubytku wyhodowanymi nowymi królowymi. Powstało realne zagrożenie potencjału ilościowego tych owadów w każdym z eksploatowanych obszarów, jak to już wystąpiło w Turcji (zanik lub drastyczny spadek liczebności pospolitych gatunków).

Nasze gatunki trzmieli są chronione prawem, lecz nie będzie można ich ustrzec przed nielegalną eksploatacją. Z tej przyczyny powstaje potrzeba monitoringu stanu jakościowo - ilościowego trzmieli w skali kraju. Są po temu możliwości organizacyjne. Proponuje się utworzenie banku informacji o występowaniu wszystkich polskich gatunków trzmieli i trzmielców w oparciu o ich rejestrację w kwadratach systemu UTM.

Na Uniwersytecie M. Kopernika w Zakładzie Ekologii Zwierząt w Toruniu przygotowano strukturę bazy danych opartą o program MBANK (odpowiednik dBase) i rozpoczęto zapisywanie w niej wszystkich dotychczas opublikowanych informacji literaturowych. Jednakże podstawą rozbudowy i ustawicznego uzupełniania tej bazy powinny być obserwacje bieżące wykonywane przez entomologów lub innych zainteresowanych, np. pszczelarzy, nauczycieli, uczniów, studentów, niekoniecznie profesjonalistów. Są już dostępne łatwo przyswajalne dla każdego przyrodnika klucze do oznaczania gatunków, nawet w warunkach terenowych. Jest w Polsce dość liczna grupa hymenopterologów zdolnych oznaczać większość trzmieli w terenie. Wszystkie ich obserwacje, spostrzeżenia o obecności określonych gatunków w konkretnych miejscach (miejscowościach) powinny znaleźć się w centralnej bazie danych.

Mając na uwadze wyżej przedstawioną potrzebę i realne możliwości jej spełnienia, chciałbym zaproponować Państwu współpracę w tworzeniu i rozbudowie bazy danych o występowaniu trzmieli w Polsce. Każdy z obserwatorów uzyskuje nieograniczony dostęp do wszystkich zgromadzonych informacji, czy to w formie wydruku kompletu rekordów, czy też map zasięgów wykonywanych dla danego roku obserwacji lub wieloletniego interwału czasowego. Każdy zainteresowany współpracą z bankiem danych, otrzymuje odpowiedni formularz do nanoszenia informacji o występowaniu trzmieli w dowolnych miejscowościach (załącznik), które powinny być przesłane do banku danych po sezonie, po zakończeniu lotów trzmieli. Formularze, oraz na życzenie kserokopie map terenu obserwacji z siatką UTM, będą dostarczane zainteresowanym na początku roku kalendarzowego, przed rozpoczęciem sezonu wegetacyjnego. W celu wypełnienia formularza należy kierować się rozproszeniem miejsc obserwacji w odległości nie mniejszej niż 10km. Dla małych miejscowości należy podawać nazwę gminy. Każdemu gatunkowi wykazanemu w danej miejscowości należy w formularzu zapisać znak "+" lub liczbę okazów (kast) w określonym czasie obserwacji. Odliczanie okazów nie powinno odbywać się w czasie krótszym niż 30min. Nieoznaczone a odłowione pojedyncze okazy gatunków (wyłącznie robotnic lub samców) można przesyłać wraz z formularzem, bądź niezależnie od niego (najlepiej w pudełkach od zapałek).

Kody UTM dla miejscowości można ustalać w oparciu o siatkę współrzędnych map topograficznych Polski 1:100000 i 1:200000 wydawanych przez Wojskowe Zakłady Kartograficzne (dostępne w sprzedaży). Jednakże ustalanie kodów nie jest konieczne.

Proszę o potwierdzenie współpracy i ewentualną korespondencję lub po prostu, o formularz z wypełnionym wykazem gatunków w podanych miejscowościach. Korespondencję proszę kierować na adres: Dr hab. Tadeusz Pawlikowski, Zakład Ekologii Zwierząt, Instytut Biologii UMK, ul. Gagarina 9, 87-100 Toruń.

[Wymieniane w tekście załączniki są dołączone na wkładce. JK]

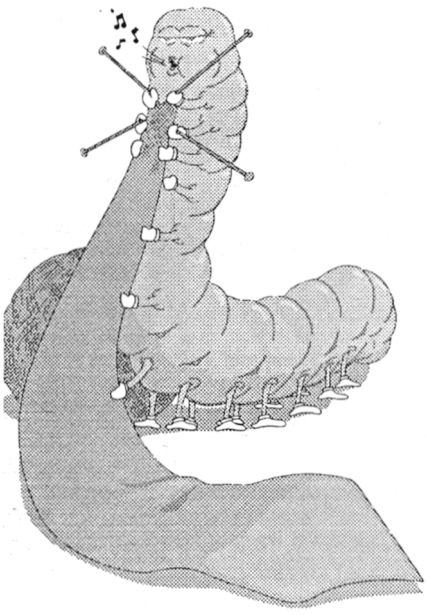

Wiosna ?

Ogłoszenia drobne

Posiadam na wymianę za gatunki polskie motyle tropikalne z obszaru Indii i Filipin. Rafał Has, ul.Legionów 50 m.10 97-200 Tomaszów Maz. tel. 34-11-11

Chętnie nawiążę współpracę z miłośnikami Cerambycidae. Zakres: fauna Świata ze szczególnym uwzględnieniem Orientu. Pomogę w oznaczaniu okazów z w.w. terenów na ogólnie przyjętych zasadach.
Szczepan Ziarko, 22-653 Poturzyn, tel.45.

Wymienię bądź odstąpię w inny sposób zbiór Coccinelidae. W zamian najchętniej widziane Staphylinidae lub literatura na temat kusaków. Andrzej Melke, tel.744-76; 740-21 w.203(sł.), ulŚw.Stanisława11/5,62-800 Kalisz,

Poszukuję następujących pozycji literatury:
1. Opriedielitiel fauny ewropejskoj cz.SSSR T.IV,cz.I (1978)
2. Fauna SSSR - tomy dotyczące motyli, m.in.: Zagulajew - Tineidae z 1960, 1964, 1975.

W zamian inna literatura (lub inna forma rozliczenia).
Fuglewicz Edmund, ul.Wolności 21/2 67-120 Kożuchów, tel. 424

Proszę o kontakt:
1. Kolekcjonerów chrząszczy z rodziny Curculionidae i motyli z rodziny Lycaenidae.
2. Chętnych do wzięcia udziału w wyprawie do Tajlandii
3. Zainteresowanych hodowlą chrząszczy tropikalnych z rodzin: Lucanidae, Cerambycidae, Scarabaeidae i Carabidae.
4. Chcących powiększyć swoją kolekcję owadów.

Tomasz Jezierski. „Bothia" i „T.H.J. - Insect Kingdom" ul.Abramowskiego 23, 90-355 Łódź

Erotyk Entomologiczny

Leżymy razem na łące
I wietrzyk czoła nam muska.
Wgryzłbym się w usta gorące,
Lecz gryzie mnie mucha (musca).

Już z mą rozwagą jest krucho,
Już namiętności bym uległ z
Rozkoszą, lecz wpadł mi w ucho
I bzyczy tam komar (culex).

Czy chcesz odsłonić, ach, powiedz.
Twojego aktu mi zarys?
Niestety, jak odrzutowiec
Mknie osa (vespa vulgaris).

Godziny płyną nam czule
- To druga już czy dziewiąta?
Chwileczkę, bo za koszulę
Wlazł chrabąszcz mi (melolontha).

O siło, siło tajemna,
Błogości, co mnie przenika!
Cóż to? Żuk, trzmiel i pchła ziemna
(Aphodius, bombus, haltica)!

Jest tak ustronnie, godowo ...
Niechaj sielanka trwa wiek ta!
Ach, nie ma nic poza Tobą
I... owadami (insecta)!

Antoni Marianowicz

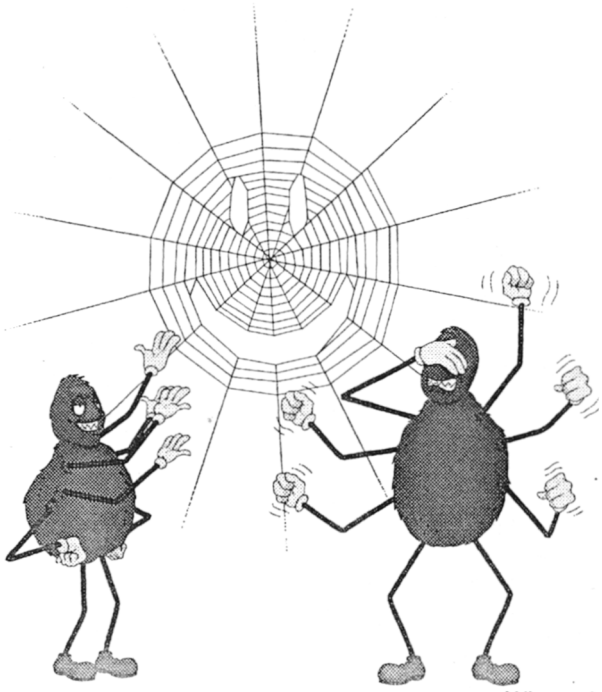

Wiosna !

Katowice, 20.03.1995 r.

Koledzy Entomolodzy z Łodzi

ZAWIADOMIENIE

Uprzejmie informuję, że w dniach 12 i 13 maja 1995r. w Pokrzywnej w Górach Opawskich odbędzie się kolejne sympozjum sekcji koleopterologicznej na temat:

„Ochrona owadów żyjących w próchnie"

Ze względu na obszerny, interdyscyplinarny temat, zapraszamy wszystkich biologów zainteresowanych tą tematyką.

W dniu 12.05. o godz. 15^{00} - spotkanie w Dyrekcji Parku Krajobrazowego i I cz. referatowa. Po kolacji w budynku schroniska PTTK (odległość ok. 2km.) - ciąg dalszy sympozjum. W sobotę, w dniu 13 maja po śniadaniu wycieczka na kopę Biskupią, po obiedzie II część referatowa, dyskusja i wnioski. Program na niedzielę do ustalenia (dla posiadaczy samochodów, zielonej karty i paszportów) możliwość wycieczki do Czech.

Noclegi wstępnie zamówiono w schronisku PTTK (wysiadać PKS Pokrzywna krzyżówka) w cenie 7,- lub 8,- zł za nocleg w pokojach 2-osobowych, do dyspozycji są także domki kempingowe i pole namiotowe na własne namioty. Z Prudnika do Głuchołaz i odwrotnie, jeździ codziennie ok. 20 autobusów. Noclegi można zamawiać telefonicznie u kierownika schroniska PTTK, p.Hirszfelda, tel. Prudnik 366487.

Zgłoszenia tytułów referatów proszę przesyłać do końca kwietnia na mój adres: Zakład Biologii AWF, ul. Raciborska 1, 40-510 Katowice, lub telefonicznie: 513-225 (najlepiej we wtorki). Osobom zainteresowanym (w celu uzyskania delegacji) wyślę program sympozjum.

dr Antoni Kuśka

* * *

Sądzę, że zainteresuje to nie tylko Kolegów z Łodzi. JK

Tarnowskie Góry, 17 lutego 1995r.

[...] Wasze wydawnictwo staje się z numeru na numer coraz bardziej interesujące. Szczególnie entomolodzy-amatorzy, dzięki podawanym przez Wasze pismo informacjom i poradom mogą wiele się nauczyć, mają większą szansę na zapoznanie się np. z metodyką zbierania, hodowli i preparowania owadów. Najważniejszy, moim zdaniem, jest jednak sam fakt wyjścia redaktorów Biuletynu naprzeciw ogromnemu zapotrzebowaniu na tego typu wydawnictwo, zgłaszanemu bezskutecznie od wielu lat na różnego typu spotkaniach przez amatorów i tych zawodowców, którzy jeszcze nie zapomnieli, jakie mieli problemy, gdy rozpoczynali zbieranie owadów.

Pomysł stworzenia pisma dla entomologów-amatorów na dobrym poziomie nie jest nowy. W Europie wydawnictwa takie ukazują się co najmniej od połowy XIX w. W Polsce zabrakło miejsca dla pisma przeznaczonego dla miłośników owadów, w którym zarówno zawodowcy, jak i amatorzy mogliby znaleźć wiele interesującego dla nich materiału. Zadania tego nie spełniło Polskie Towarzystwo Entomologiczne, które nawiasem mówiąc, już dawno pozostawiło amatorów sobie samym, m.in. wydając wyłącznie naukowe Polskie Pismo Entomologiczne, a w przeszłości także Biuletyn Informacyjny PTE, mający charakter rocznika statystycznego, który w 1980r. został przekształcony w czysto fachowe Wiadomości Entomologiczne.

Jak się wydaje, Biuletyn Entomologiczny jest pierwszym polskim wydawnictwem ciągłym, którego lekturę entomolog-amator jest w stanie w pełni zrozumieć, a co ważniejsze, może się z niego czegoś interesującego dowiedzieć i nauczyć. Zapewne pismo to przyczyni się do konsolidacji badaczy owadów nie tylko Łódzkiego Środowiska Entomologicznego, czego Redakcji Biuletynu Entomologicznego życzę z całego serca.

Pragnę nadmienić, że powstałe w 1992r. w Bytomiu Śląskie Towarzystwo Entomologiczne, kontynuujące tradycje Entomologischer Verein Oberschlesien (założonego w 1902r.) i Gómośląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Entomologicznego (istniejącego od 1957r.), nosi się z zamiarem wydawania, oprócz istniejących już Acta Entomologica Silesiana, także własnego biuletynu, przeznaczonego zapewne przede wszystkim dla szerokiej rzeszy amatorów, którzy pragną współpracować z zawodowcami w dziele poznania entomofauny swojego regionu i całego kraju.

Z entomologicznym pozdrowieniem

Tadeusz Hadaś

P.S. Zarejestrujcie Wasze pismo i postarajcie się o nadanie jemu numeru ISSN.

* * *

Pozwalam sobie zacytować praktycznie cały ten kierowany do Redakcji BE list, ponieważ poglądy w nim przedstawione są konkretne i mnie bliskie. O ISSN będziemy się starać, kiedy wyjaśni się jaka formalnie istniejąca organizacja podejmie się zdobycia funduszy na wydawanie i redagowanie BE. Ponieważ kilkoro Koleżanek i Kolegów uważa, że są w stanie reaktywować działalność Oddziału Łódzkiego PTE, oraz że będą w stanie zapewnić funkcjonowanie BE, wszelkie inne pomysły odłożyliśmy na bok.

Toruń, 1995-02-21

[...dziękuję za] kolejny numer Biuletynu Entomologicznego, który przeczytałem z prawdziwą przyjemnością. Jest tam polemika dotycząca tego czy drukować tam czy nie prace faunistyczne. Ze swojej strony uważam, że tak, bo niekoniecznie ciekawostki faunistyczne muszą być publikowane w „renomowanych" czasopismach, a nawet lepiej gdy nie są. Zresztą czy my mamy w Polsce renomowane czasopisma? Za to na pewno zbyt mało ludzi z poczuciem humoru, zbyt bardzo poważnie traktujących proces zdobywania elementarnych wiadomości (tzw. wielką naukę). Jak dobrze pójdzie BE może stać się pisemkiem mającym na stałe miejsce w polskim światku entomologicznym.

J.Buszko

* * *

Jak dobrze pójdzie i kilku kolegów zamiast pokazywać palcem co jest „be", zrobi jakiś konkretny kawałek roboty, aby tych „be" było jak najmniej. JK

Udało nam się namówić Andrzeja Jadwiszczaka na poprowadzenie rubryki z bieżącą literaturą, co, jak mam nadzieję, zapewni regularność i kompletność zawartych tam danych. Wielu naszych czytelników bardzo sobie te informacje ceni.

Chciałbym podziękować wszystkim czytelnikom, którzy postanowili finansować przesyłanie BE i dostarczyli znaczki. Szczególnie dziękuję AK za datek w wysokości 5 zł na pokrycie kosztów wydawania BE. JK

Exlibris

Entomofauna Polski

Kostowski,W. 1994. Zachowania agresywne mrówek a substancje neuroprzekaźnikowe. Wszechświat, 95(5): 115-119.

Krzysztofiak,A. 1994. Pszczoły *Apoidea*, *Hymenoptera* rezerwatu "Suche Bagno" w Wigierskim Parku Narodowym. PARKI NARODOWE I REZERWATY PRZYRODY, 13(3): 57-68.

Kucharczyk,H. 1994. Przylżeńce (*Thysanoptera*) Roztocza. FRAGMENTA FAUNISTICA, Warszawa, 37(6): 167-180.

Kuśka,A. 1994. Materiały do znajomości omomiłków *Coleoptera*, *Cantharidae* Puszczy Białowieskiej. PARKI NARODOWE I REZERWATY PRZYRODY, 13(3): 51-55.

Liana,A. 1994. Prostoskrzydłe (*Orthoptera*) Roztocza. FRAGMENTA FAUNISTICA, Warszawa, 37(5): 141-165.

Michalska,Z. 1994. Motyle minujące Wielkopolskiego Parku Narodowego. I. *Gracillariidae*. BADANIA FIZJOGRAFICZNE NAD POLSKĄ ZACHODNIĄ, 41 (ser. C, zoologia): 17-24.

Nowosad,P. 1994. Pchły (*Siphonaptera*) drobnych ssaków Pogórza Izerskiego. BADANIA FIZJOGRAFICZNE NAD POLSKĄ ZACHODNIĄ, 41 (ser. C, zoologia): 25-33.

Olejnik,E. 1994. Żarlinki - *Paederinae*, wydłużaki - *Xantholininae*, i kusaki - *Staphylininae* (*Staphylinidae*, *Coleoptera*) wybranych parków Poznania. BADANIA FIZJOGRAFICZNE NAD POLSKĄ ZACHODNIĄ, 41 (ser. C, zoologia): 5-15.

Piotrowski,W. 1994. Wykaz fauny Poleskiego Parku Narodowego. PARKI NARODOWE I REZERWATY PRZYRODY, 13(1): 47-61.

Stachowiak,P. 1994. Ryjkowce *Anthribidae*, *Attelabidae*, *Apionidae*, *Curculionidae* - Coleoptera Bieszczadów. PARKI NARODOWE I REZERWATY PRZYRODY, 13(1): 5-24.

Stachowiak,P. 1994. Ryjkowce *Anthribidae*, *Attelabidae*, *Apionidae*, *Curculionidae* - Coleoptera zbiorowisk roślinnych leśno-stepowego rezerwatu w Bielinku nad Odrą. PARKI NARODOWE I REZERWATY PRZYRODY, 13(1): 25-46.

Wojas,T. 1994. Aktualny stan znajomości fauny biegaczowatych *Coleoptera*, Carabidae Puszczy Białowieskiej. PARKI NARODOWE I REZERWATY PRZYRODY, 13(2): 107-114.

Rewizje systematyczne, monografie

Lis,J.A. 1994. A revision of Oriental burrower bugs (*Heteroptera*: *Cydnidae*). Department of Natural History Upper Silesian Museum, Bytom, 349 str.

Platia,G. 1994. *Coleoptera*, *Elateridae*. „Fauna d'Italia", Edizioni Calderni, Bologna, XIII + 429 str.

Andrzej Jadwiszczak, Muzeum i Instytut Zoologii PAN
ul. Wilcza 64, 00-679 Warszawa

Każdego roku ukazują się w druku tysiące artykułów poświęconych owadom, toteż nie sposób sporządzić i zaprezentować na łamach Biuletynu Entomologicznego wykazu wszystkich publikacji dotyczących tej grupy zwierząt. Dokonywany tu wybór zawiera wszystkie pozycje dotyczące owadów, publikowane w czasopismach polskich i na bieżąco wpływających do biblioteki Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie. Z pism zagranicznych wybierane będą artykuły dotyczące entomofauny Polski, oraz ważniejsze pozycje, głównie przekrojowe (monografie, rewizje systematyczne, klucze, katalogi etc.), dużych bądź też popularnych wśród entomologów grup systematycznych. Każdego roku entomologia pozyskuje nowych entuzjastów i zastanawiam się, czy nie byłoby wskazane, zamieszczać co pewien czas informacji o pracach wcześniej wydanych, ale o znaczeniu ponadczasowym, wciąż aktualnych i przydatnych.

Dużym utrudnieniem przy sporządzaniu wykazu jest rozproszenie interesujących nas publikacji po różnych lokalnych czasopismach przyrodniczych, leśnych, rolniczych etc. a także drukach zwartych, które nie zawsze docierają do biblioteki MiIZ PAN w Warszawie. W związku z powyższym, zwracam się z uprzejmą prośbą do wszystkich czytelników Biuletynu Entomologicznego o pomoc i nadsyłanie na adres Redakcji BE nadbitek własnych artykułów, a także informacji o interesujących i godnych polecenia publikacjach dotyczących entomofauny krajowej i światowej.

Andrzej Jadwiszczak

Spotkania Łódzkiego Środowiska Entomologicznego

10.03.1995r. odbyło się kolejne zebranie Łódzkiego Środowiska Entomologicznego. Tym razem powędrowaliśmy do Ekwadoru. Przewodnikiem był kol. Andrzej Jadwiszczak. Przemierzyliśmy, wodząc wzrokiem po mapie, całą trasę Andrzeja ciesząc się z jego sukcesów, choć Andrzej nie ukrywał, że nie wszystkie zamierzenia wyprawy udało się zrealizować. Trudne warunki, a przede wszystkim nieznajomość terenu, dawały się we znaki. Zdjęcia i przeźrocza pokazały nam tropikalną przyrodę, a żywy język prelegenta, niepozbawiony krytycyzmu i szczypty ironii, przybliżył ludzi z tych terenów. Niestety, z relacji Andrzeja wynika, że tamtejsza przyroda wcale nie ma się lepiej od naszej. Padło m. in. określenie: "cywilizacja kolczastego drutu", gdyż wszystko co prywatne, tym właśnie drutem jest strzeżone. Przebojem spotkania stała się gablota z tropikalnymi chrząszczami. Najbardziej przyciągał wzrok arlekin i *Dynastes hercules*. Wspaniałe, olbrzymie, intrygujące.

Następne spotkanie 21.04.1995r. o godz.17.00, w Muzeum Przyrodniczym w Parku im.H. Sienkiewicza. Kol. Michał Grabowski omówi behawior omarlicowatych (*Silphidae*). Zapraszamy. WM

Zapraszamy entomologów z całej Polski do zamieszczania artykułów w Biuletynie Entomologicznym.

Biuletyn Entomologiczny. 91-420 Łódź, ul.Północna 31 m.58a. Nakład podstawowy - 150 egz.
Skład zespołu redakcyjnego: Jacek Kalisiak, Wiktor Majak, Michał Grabowski.
BIULETYN ENTOMOLOGICZNY ROZSYŁANY JEST BEZPŁATNIE PO OTRZYMANIU ZNACZKÓW.

Obserwator: Rok:	Zakład Ekologii Zwierząt Instytut Biologii UMK 87-100 Toruń

PSZCZOŁOWATE POLSKI	STANOWISKA									
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0
UTM										
1. B.confusus										
2. B.cullumanus										
3. B.distinguendus										
4. B.elegans										
5. B.fragrans										
6. B.hortorum										
7. B.humilis										
8. B.hypnorum										
9. B.jonellus										
10. B.laesus mocsaryi										
11. B.lapidarius										
12. B.lucorum										
13. B.maculidorsis										
14. B.magnus										
15. B.muscorum										
16. B.pascuorum										
17. B.pomorum										
18. B.pratorum										
19. B.pyrenaeus										
20. B.ruderarius										
21. B.ruderatus										
22. B.schrencki										
23. B.sichelii										
24. B.soroeensis										
25. B.subterraneus										
26. B.sylvarum										
27. B.terrestris										
28. B.veteranus										
29. B.wurfleini										
30. P.barbutellus										
31. P.bohemicus										
32. P.campestris										
33. P.flavidus										
34. P.maxillosus										
35. P.meridionalis										
36. P.norvegicus										
37. P.rupestris										
38. P.quadricolor										
39. P.sylvestris										
40. P.vestalis										
41. A.mellifera										

Bombus Latreille, 1802

* *confusus* Schenck, 1859 → **C**
cullumanus (Kirby, 1802) → **Cu**
* *distinguendus* Morawitz, 1869 → **S**
* *elegans* Seidl, 1837 → **R**
= *mesomalas* Gerstacker, 1869
\+ *fragrans* (Pallas, 1771) → **S**
* *hortorum* (Linnaeus, 1758) → **Me**
* *humilis* Illiger, 1806 → **T**
= *solstitialis* Jurine, 1807
= *variabilis* Schmiedeknecht, 1878
= helferanus Seidl, 1938
* *hypnorum* (Linnaeus, 1758) → **P**
* *jonellus* (Kirby, 1802) → **P**
* *laesus mocsaryi* Kriechbaumer, 1877 → **L**
* *lapidarius* (Linnaeus, 1758) → **M**
* *lucorum* (Linnaeus, 1761) → **B**
= *cryptarum* (Fabricius, 1775) → **x**
= *lucocryptarum* Ball, 1914
* *maculidorsis* (Skorikov,1922) → **L**
* *magnus* Vogt, 1911 → **B**
* *muscorum* (Fabricius, 1775) → **T**
= *cognatus* auct. nec Stephens, 1846
* *pascuorum* (Scopoli, 1763) → **T**
= *agrorum* (Fabricius, 1787 nec Schrank, 1781)
* *pomorum* (Panzer, 1805) → **R**
* *pratorum* (Linnaeus, 1758) → **P**
* *pyrenaeus* Perez, 1879 → **P**
* *ruderarius* (Muller, 1776) → **T**
= *derhamellus* (Kirby, 1802)
= *rajellus* (Kirby, 1802)
* *ruderatus* (Linnaeus, 1775) → **Me**
* *schrencki* Morawitz, 1869 → **T**
\+ *sichelii* Radoszkowski, 1859 → **M**
* *soroeensis* (Fabricius, 1776) → **K**
* *subterraneus* (Linnaeus, 1758) → **S**
= *latreillellus* (Kirby, 1802)
* *sylvarum* (Linnaeus, 1761) → **T**
* *terrestris* (Linnaeus, 1758) → **B**
* *veteranus* (Fabricius, 1793) → **T**
= *arenicola* Thomson, 1872
= *equestris* auct. nec Fabricius, 1793
* *wurfleini* Radoszkowski, 1859 → **A**
= *mastrucatus* Gerstacker, 1869

subgenera (acc. to Richards (1968)):

A = *Alpigenobombus* Skorikov, 1914
= *Mastrucatobombus* Kruger, 1917
K = *Kallobombus* Dalla- Torre, 1880
= *Soroeensibombus* Vogt, 1911
B = *Bombus* Latreille, 1802
= *Terrestribombus* Vogt, 1911
C = *Confusibombus* Ball, 1914
= *Confusobombus* Kruger, 1917
Cu = *Cullumanobombus* Vogt, 1911
P = *Pyrobombus* Dalla- Torre, 1880
= *Pratobombus* Vogt, 1911
= *Hypnorobombus* Perez, 1927
M = *Melanobombus* Dalla- Torre, 1880
= *Lapidariobombus* Vogt, 1911
Me = *Megabombus* Dalla- Torre, 1880
= *Hortobombus* Vogt, 1911
L = *Laesobombus* Kruger, 1920
T = *Thoracobombus* Dalla- Torre, 1880
= *Agrobombus* Vogt, 1911
S = *Subterraneobombus* Vogt, 1911
R = *Rhodobombus* Dalla- Torre, 1880
= *Pomobombus* Kruger, 1917

→ **x** Osycnjuk (1978): *terrestris* (L.) *var. cryptarum* (F.)

Psithyrus Lepeletier, 1832

* *barbutellus* (Kirby, 1802) → **A**
* *bohemicus* (Seidl, 1837) → **As**
= *distinctus* Perez, 1884
* *campestris* (Panzer, 1801) → **M**
flavidus (Eversmann, 1852) → **F**
= *lissonurus* (Thomson, 1872)
maxillosus (Klug, 1817) → **A**
meridionalis Richards, 1928 → **F**
* *norvegicus* Sparre- Schneider, 1918 → **F**
* *rupestris* (Fabricius, 1793) → **P**
* *quadricolor* Lepeletier, 1832 → **F**
* *sylvestris* Lepeletier, 1832 → **F**
= *silvestris* auct.
* *vestalis* (Fourcroy, 1785) → **As**

subgenera:

P = *Psithyrus* Lepeletier, 1832
M = *Metapsithyrus* Popov, 1931
A = *Allopsithyrus* Popov, 1931
As = *Ashtonipsithyrus* Frison, 1927
F = *Fernaldaepsithyrus* Frison, 1927

Apis Linnaeus, 1758

* *mellifera* Linnaeus, 1758
= *mellifica* Linnaeus, 1761 → **x**

→ **x** - synonimy używane najczęściej w Polsce i kilku innych europejskich krajach.